

Sygn. akt V GC 806/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział V Gospodarczy

w składzie następującym: Przewodniczący SSR Rafał Kubicki

Protokolant stażysta Joanna Leśniewska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2014 r. na rozprawie w O.

sprawę z powództwa (...) sp. z o.o. sp. k. w O.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. sp. k. w O. kwotę 7.202,88 zł (siedem tysięcy dwieście dwa złote osiemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za okres od 14 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,

II. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. kwotę 76,99 zł (siedemdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem pokrycia wydatków sądowych związanych z opinią biegłego,

III. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. sp. k. w O. kwotę 1.578 (tysiąc pięćset siedemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia R. K.

Sygn. akt V GC 806/13

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. sp. k. w O. wniósł o zasądzenie od (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. kwoty 7.202,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty

i kosztami procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi należność za wynajęcie samochodu dla A. C. (1), którego samochód został uszkodzony poprzez najechanie na przeszkodę powstałą wskutek złego stanu nawierzchni drogi – z winy zarządcy drogi (...), ubezpieczonego w zakresie OC u pozwanego. Poszkodowany dokonał cesji przysługującej mu względem pozwanego wierzytelności w zakresie kosztów najmu auta zastępczego od 22 maja do 8 lipca 2011 r.

Pozwany wniósł w odpowiedzi o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Potwierdził swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki zdarzenia, jednakże zarzucił powodowi, że:

1) nie jest możliwe ustalenie odpowiedzialności zarządcy drogi (...)

(...), ponieważ w jego ocenie uszkodzenia pojazdu poszkodowanego nie mogły powstać w okolicznościach deklarowanych przez poszkodowanego,

- 2) kwestionuje okres najmu, a konkretnie zasadność będącego jego przyczyną czasu pozostawiania uszkodzonego pojazdu w warsztacie, ponieważ – zdaniem pozwanego – technologiczny czas naprawy mógłby być powiększony np. o oczekiwanie na części zamienne, ale nie o bezczynne oczekiwanie pojazdu na naprawę,
- 3) kwestionuje refundację wydatków na najem, które nie zostały rzeczywiście poniesione (świadczenie pieniężne – czynsz najmu nie zostało spełnione),
- 4) kwestionuje przyjętą w umowie stawkę dzienną czynszu najmu jako zawyżoną,
- 5) kwestionuje dokumenty prywatne przedłożone przez powoda jako niewyposażone w domniemanie zgodności z prawdą złożonych w nich oświadczeń.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny i zważył, co następuje:

W dniu 19 maja 2011 r. w O. przy ul. (...) doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzony został pojazd A. C. (1) – m. (...). Pojazd wpadł w głęboką wyrwę w jezdni, powstałą wskutek zapadnięcia się studzienki odpływowej wody opadowej. Odpowiedzialnym (winnym kolizji) był zarządca drogi (...), ubezpieczony w tym okresie w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń w zakresie obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej.

Źródłem tych ustaleń jest wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 25 maja 2012 r. (sygn. X C 653/11) – zasądający odszkodowanie za naprawę pojazdu w sprawie z powództwa A. C. (1) i M. C. przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W.. Wyrok jest prawomocny – apelacja pozwanego została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 23 października 2012 r. (sygn. akt IX Ca 474/12).

Sąd Rejonowy w Olsztynie jest zdania, że na podstawie art. 365 §1 k.p.c. jest związany ustaleniami omawianego wyżej wyroku, i to nie tylko tym, że Sąd ten zasądził określone kwoty, lecz i tym, na jakiej podstawie to uczynił (co wynika z uzasadnienia wyroku). Jak słusznie podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie (wyroki Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 r., V KKN 1110/00, niepubl., z 20 sierpnia 2001 r., (...) 585/00, OSNP 2003/14/334, z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 (...) 1994, Nr 3, poz. 17, oraz postanowienie z dnia 21 października 1999 r., I CKN 169/98, OSNC 2000/5/86), jeżeli wcześniejszy wyrok rozstrzyga kwestię, która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej, kwestia ta nie może być w ogóle badana. Ponadto potwierdza to następujące orzecznictwo. Wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z 2005.05.19 (I ACa 1848/04, LEX nr 166820): moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 §1 k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono

w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07, Lex 345525): zgodnie z art. 365 §1 k.p.c. każde orzeczenie prawomocne formalnie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inne osoby. Jest to prawomocność materialna w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, system informacji prawniczej Lex (...)). Wyrok NSA

w W. z 1999.05.19 ((...) SA (...), LEX nr 48643): ratio legis art. 365 §1 k.p.c. polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy.

Z tego wynika, że odpowiedzialność zarządcy drogi, a w konsekwencji i jego ubezpieczyciela, nie budzą w tej sprawie żadnych wątpliwości.

W dniu 22 maja 2011 r. poszkodowany wynajął od powoda auto zastępcze r. (...) do 8 lipca 2011 r. – na dwie kolejne umowy najmu (dowód: odpisy umów k. 15-16). Koszt najmu pojazdu zastępczego wyniósł 7.202,88 zł. Znajdujący się na formularzu umów najmu Regulamin wypożyczalni samochodów odsyła w części dotyczącej „opłaty za najem” do aktualnie obowiązującego cennika. Poszkodowany oddał swój samochód do naprawy warsztatowi samochodowemu prowadzonemu przez ojca A. C. (2), który udokumentował naprawę „Historią naprawy pojazdu” (dowód: odpis k. 13), a z niej wynika, że:

- przyjęcie samochodu do naprawy - 20.05.2011 r.,
- oględziny przednaprawcze przeprowadzone przez pozwanego – 22 maja 2011 r.,
- doręczenie warsztatowi kalkulacji naprawy - 26 maja 2011 r.,
- wniosek warsztatu o dodatkowe oględziny – 1 czerwca 2011 r.,
- doręczenie warsztatowi kalkulacji naprawy po dodatkowych oględzinach - 7.06.2011 r.,
- zakończenie naprawy i wydanie pojazdu właścicielowi – 8 lipca 2011 r.

Poszkodowany został obciążony przez powoda dwiema fakturami za najem długoterminowy: fakturą VAT nr (...) na 122 zł + VAT 23% = 150,06 zł x 31 dni = 4.651,86 zł (dowód: odpis k. 21) i fakturą VAT nr (...) na 122 zł + VAT 23% = 150,06 zł x 17 dni = 2.551,02 zł (dowód: odpis k. 22) i faktur tych nie opłacił, a zamiast tego zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu względem pozwanego z tytułu odpowiedzialności na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia OC w związku z kosztami najmu pojazdu zastępczego na czas niezbędny do dokonania naprawy pojazdu (dowód: odpis k. 24).

Wskazane przez powoda fakty i dowody były w zasadzie w całości kwestionowane przez pozwanego. Dokumenty złożone na ich poparcie są jednak – wbrew zarzutom pozwanego – w pełni wiarygodne. Co istotne, pozwany nie przedstawił zarzutów konkretnych skierowanych przeciwko poszczególnym dokumentom. Dowody te znalazły pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka i opinii biegłego.

Na rozprawie w dniu 19 marca 2014 r. pozwany cofnął wniosek o przesłuchanie świadka A. C. (1). Wobec nieustalenia właściwego adresu tej osoby niezrealizowany pozostał również wniosek dotyczący żądanych od niego dokumentów. Na podstawie pozostałych dowodów Sąd ustalił zaś, że: między 22 a 26 maja 2011 r. warsztat czekał na kalkulację pozwanego. Do 1 czerwca czekał na wynik odwołania od kalkulacji. Między 7 czerwca a 8 lipca auto było naprawiane. Nie była to wersja europejska, lecz amerykańska, co wymagało sprowadzania części z zagranicy. Poszkodowany nie miał w tym czasie do dyspozycji innego auta.

Uwzględniając technologiczny czas naprawy, a także względy organizacyjne towarzyszące naprawie auta w wersji amerykańskiej (rzadkiej na polskim rynku), za właściwą datę oddanie auta po naprawie (zakończenia naprawy) trzeba uznać 29 czerwca 2011 r., jednak jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę, że zasadne było wstrzymanie się z rozpoczęciem naprawy do czasu przeprowadzenia dodatkowych oględzin, można uznać, że usprawiedliwiona naprawa mogła być zakończona 6 lipca 2011 r. Średni dzienny koszt najmu takiego auta na rynku lokalnym wynosił w spornym okresie 120 zł netto (dowód: pisemna opinia biegłego sądowego J. B. k. 115 i nast.).

Sąd aprobuje końcowe wnioski opinii biegłego. Wymaga podkreślenia, że pozwany zakwestionował tę opinię tylko w zakresie obliczenia właściwego okresu najmu oraz że zarzuty przedstawił bardzo mgliście, ograniczając się w sumie do stwierdzenia, że daty przyjęte przez biegłego nie odpowiadają rzeczywistym datom w naprawie. Wbrew temu Sąd uważa, że biegły przeprowadził bardzo szczegółowy opis wydarzeń oraz że słusznie przedstawił swoje wnioski opcjonalnie. W ocenie Sądu zasadne było czekanie na rozpoczęcie naprawy do wyników oględzin dodatkowych.

Dopiero wówczas warsztat ma jasność, co będzie uznane przez zakład, i ma pewność, że naprawa nie zakryje obrazu, który może być następnie kwestionowany.

Bezzasadny jest więc zarzut niewykazania konieczności najmu pojazdu zastępczego (pogorszenia wskutek wypadku sytuacji związanej z codziennym życiem poszkodowanego). Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzo. Ugruntowana praktyka orzecznicza stoi na stanowisku, że istnieje normalny związek przyczynowy między zniszczeniem pojazdu, a wynajęciem pojazdu zastępczego (tak np. w wyroku SN z dnia 18 marca 2003r. w sprawie IV CKN 1916/00, niepubl.). Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia implikuje potrzebę zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego samochodu, gdyby mu szkody nie wyrządzo. Poszkodowany mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu (wyrok SN z 8 września 2004 r. w sprawie IV CK 672/03, LEX nr 146324). Orzecznictwo broni stanowiska

o zasadności wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, któremu pojazd służył do prowadzenia działalności gospodarczej. Nie oznacza to jednak, że osoby wykorzystujące samochód do własnych, prywatnych celów mogą być w tym zakresie pokrzywdzone. Korzystanie z pojazdu w celach prywatnych, który na skutek kolizji drogowej został uszkodzony, również zasługuje na ochronę, albowiem takie używanie rzeczy również przedstawia wartość pieniężną. Nadto wskazuje się, że korzystanie przez poszkodowanego z własnego pojazdu mechanicznego nie może być odtworzone przez wykorzystanie środków komunikacji publicznej, są to bowiem odmiennie sposoby korzystania z rzeczy. Samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela. Korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać.

Bezzasadny okazał się też zarzut dotyczący stawki dziennej najmu. Ostatecznych wyników opinii, które potwierdzają właściwą (niemal identyczną jak średnia) stawkę powoda, pozwany już nie kwestionował.

Co do zarzutu niewykazania rzeczywistego poniesienia przez poszkodowanego kosztów na najem - jest to zarzut bezzasadny, ponieważ nie uwzględnia okoliczności, że zamiast zapłaty czynszu najmu nastąpiła cesja wierzytelności z tytułu odszkodowania. Rzeczywiste poniesienie kosztów najmu wyraża się w tym przypadku nie w zapłacie, lecz w cesji. Gdyby podzielić stanowisko pozwanego w tym zakresie, należałoby generalnie przekreślić możliwość dochodzenia podobnych odszkodowań przez wypożyczalnie samochodów, które nabyły wierzytelność odszkodowawczą od najemców.

Mając zatem na uwadze powyższe, na podstawie z art. 361 k.c. w zw. z art. 805 k.c. i nast. oraz art. 481 §1 i 2 k.c. należało uwzględnić powództwo, o czym orzeczono jak w pkt. I wyroku. O brakującej zaliczce orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c.. Powód poniósł 1.578 zł, na co składa się wynagrodzenie radcowskie 1.200 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł i opłata od pozwu 361 zł.

SSR Rafał Kubicki